

# K.M.S x Kosek KRK, Nocne przemyślenia (ft. Em

Każdy ma jakieś marzenia, ale ciężko je spełniać,  
bo najpierw trzeba coś przegrać, by potem umieć doceniać  
te nasze wygrane, ja dawno wybrałem w wiarę,  
bo jeśli nie wierzysz wcale w siebie, jesteś najdalej  
od drogi, która każe Ci wybrać? wa bank czy nic,  
więc lepiej zaryzykować, bo może zostaniesz z czymś,  
heh o czym ja gadam, w sumie siedzę w nocy z fajką,  
a każda nocka ostatnio miesza marzenia z rozpaczą  
i jeśli dalej uważasz że marzę o wyświeśleniach,  
to wypierdalaj stąd teraz, bo chyba w ogóle nie znasz mnie  
no powiedz wiesz o mnie tyle co wiedzą o mnie plotki?  
za plecami cisną szmaty a nikt nie powie mi w oczy nic  
i w sumie wstyd mi czasem, za to kim jestem,  
bo za każdym razem wrzeszczę, bo ile wytrzymać jeszcze można  
ze sobą samym, każdy sam ze sobą walczy  
a to jak coś odbieramy, zależy od naszych granic

Ja mówiłem o granicach, nie wiem czy mnie zrozumiałeś,  
coraz częściej je przekraczam, a wyznaczamy je sami ponoć,  
chciałem być sobą ale kurwa co to znaczy?  
bo jak można zostać sobą kiedy ma się milion twarzy  
bo jak można komuś ufać kiedy wcześniej ktoś zostawił  
ślad fałszywości i zdrady na sercu i duszę zabił  
ten ostatni papieros dogaszam, bo nie chce ranić  
Ciebie smutnymi wersami jak zawsze, to jest mój nawyk  
taki niezrozumiały ale piszę zawsze prosto,  
bo po co udawać kogoś kim się nie jest, myślę non stop  
nad tym czy równie mocno brat mnie kocha jak ja jego  
bo będzie dobrym człowiekiem lepszym ode mnie na pewno  
wiem to bo z nim rozmawiam i zawsze patrzy mi w oczy  
może to jest jeszcze dzieciak, oby ludzkiej fałszywości nie znał  
tak dobrze jak ja , a kierowała nim prawda będzie  
i co ja gadam, zawsze wygra przeznaczenie